

Zydzi opuszczają Polskę

Glupie fantazje p. S. Perle

Niebywały talent literacki

Przedrukowaliśmy przed kilku dniami z żargonowego „Momentu” opowieść p. S. Perle, jak to żydzi opuszczają Polskę, a potem na zaproszenie Polaków wracają. Zaproszenie żydom, żeby spróbowali się wynieść i czekać na zaproszenie do powrotu.

Rozesłał się na nas p. S. Perle w „Moment” i pisze:

Zanim urodził się ktoś głupiec, lepiejby mu było, gdyby wziął brzytwę i poderżnął sobie gardło jeszcze w łonie matki.

Gdyby chociaż głupcy mieli najmniejsze poczucie humoru, nie zaczęli nie byłoby tak wielkie. Całe nieszczęście jednak, że wszyscy głupcy są śmiertelnie poważni. Mówię to w stosunku do bardzo niedobrego pisma, które nazywa się po żydowsku alfa, beta, gimel, a po polsku wolałoby być „ABC”. Następnie pogromca głupoty „ABC” w ten sposób kwalifikuje własną opowieść o wyjściu żydów z Polski.

Dla mnie to była głupia fantazja.

STYCZEN

SŁOŃCE

Wschód Zachód

7-46 15-36

K S I E Z Y C

Wschód Zachód

8-16 17-45

Dł. dnia Przypadek

7-50 0-6

3

PONIEDZIAŁEK

Dzisiaj św. Genowefy.

Jutro św. Tytusa.

Bójki na 3 zabawach

Sylwester — p. Sylwestra Marchewki zakończył się krwawo

W Noc Sylwestrową przy ul. Kasowej 7, w lokalu jednego ze związków zawodowych odbyła się zabawa sylwestrowa. Około godz. 4-ej gdy część gości zaczęła już opuszczać lokal, wybuchła sprzeczka, a następnie bójka między „podgazowanymi” uczestnikami zabawy.

Poszły w ruch kłosa, pręty żelazne, noże, kastety, a nadozległo się kilka wystrzałów, rzekomo ze strażaków, lub flowerów.

Policja 3-go komis. przybyła na miejsce i zaciekle bójkę zlikwidowała, jednak zostało rannych już 7 osób: Są to: Edmund Flizkowski, brat jego Benon, Czesław Więkowski, Czesław Wiewióra, Michał Idziak, Jan Zawadzki i Eugeniusz Rak. Wszystkich rannych w głowę, ręce lub nogi opatrzyło Pogotowie, po czym Więkowskiego, jako najbardziej poszkodowanego przewieziono do szpitala na Czystem.

Przy ul. Kruczej 31, również podczas zabawy sylwestrowej w jednym z lokali związkowych wtargnęło do kilku awanturników, zamierzając wejść bez bileto. W czasie wy-

niekłej awantury, poszły w ruch noże, przy czym zostali ranni: Bolesław Pielak, Ryszard Żółtowski, i Tadeusz Biedlecki. Zające zlikwidowała policja 13-go komis. Wzywając Pogotowie. Rannych po opatrunku przewieziono do szpitala: Pielaka na Czystem, pozostałych — do Dz. Jezus.

Wreszcie przy ul. Krasieńskiego 10, na Zoliborzu na zabawę sylwestrową wtargnęli znany w tej dziel-

nicy terrorysta, Sylwester Marchewka. — Oświadczył on, iż jako solentant winien mieć wejście bezpłatne. Wraz z Marchewką przybyło kilku jego kompanów. W czasie wynikłego zajścia zostali ranni 3 osoby: Ryszard Pawłowski, Jan Grąjek, monter, i Mieczysław Pawłowski, funkcjonariusz poczty i telegrafów. Wszystkich poszkodowanych opatrzyli na miejscu lekarze Pogotowia.

Ostatni i pierwszy...

Sylwester w Pogotowiu Ratunkowym

W dniu wczorajszym około godz. 23.50 wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Radzymińska nr. 23. W bramie domu leżał jakiś mężczyzna, więc się w białym. Obok niego leżała butelka po esencji octowej. Lekarz przepisał mu żołądek i przewieź w stanie ciężkim do szpitala Przemienienia Pańskiego. Policja ustaliła, że jest to Roman Kański, który popadł w złość samobójczy pod wpływem chwilowej depresji psychicznej, spowodowanej fatalnymi warunkami materialnymi.

W Nowym Roku około godz. 0.30 wezwano pogotowie do 13-go komisariatu P. P. gdzie lekarz opatrzył Tadeusza Siedleckiego, lat 17, który w czasie bójki doznał ran ciętych pleców, i przewieź go do szpitala Dzieciątka Jezus. Siedlecki nie chce wyjawić przez kogo został poranny i w jakich okolicznościach.

Ogółem pogotowie ratunkowe podczas nocy sylwestrowej wyjechało do 22 wypadków, w ambulatorium pogotowia zaś przy ul. Leszno Nr. 58 udzielono pomocy 40 osobom.

Pijana służąca

w płonącym mieszkaniu

Przy ul. Świętojskiej 34, w mieszkaniu Adama Pszczyńskiego, wybuchł pożar. Ogień zauważył dozorca domu, który zaalarmował straż ogniową. Okazało się, że w pokoju zapaliła się od płonących świeczek choinka.

Straż ogniowa jednak nie mogła dostać się do mieszkania i zmuszona była wywozić drzwi.

Po ugaszeniu ognia, w drugim pokoju zauważono przez okienko

w drzwiach leżącą na podłodze kobietę. Drzwi były zamknięte od wewnątrz. Na pukania strażaków, kobieta podniosła się z podłogi, jednak nie chciała otworzyć drzwi. Była to Seweryna Koc, służąca, która znajdowała się w stanie nietrzeźwym.

Mieszkanie zabezpieczono do czasu powrotu właściciela, wystawiając przed drzwiami posterunek.

Fiasko „Czerwonego Sylwestra”

w Warszawie

Władze bezpieczeństwa publicznego otrzymały wiadomość, że w Noc Sylwestrową organizacje komunistyczne zamierzają przeprowadzić akcję t. zw. „Czerwonego Sylwestra”, połączonego ze zbiórką na rzecz Czerwonej Hiszpanii, oraz na więźniów politycznych. Przy tej okazji komuniści zamierzali zakłócić spokój w większych

lokalach publicznych, gdzie odbywały się zabawy sylwestrowe. Dzięki temu, że wysłano na nia sto liczne patroly policji mundurowej i śledczej, zapowiedziana akcja elementów wywrotowych nie doszła do skutku.

40 tys. dolarów

wylosowane będzie

w poniedziałek

W poniedziałek 3 b. m. w sali konferencyjnej min. skarbu odbędzie się ciągnięcie premii w pożyczki dolarowej, m. in. wylosowana będzie premia w kwocie 40.000 dolarów. (s)

Czas odnowić

prenumeratę

na STYCZEN

Niedyspozycja p. Prezydenta

według relacji pisma krakowskiego

O odwołaniu noworocznych życzeń na Zamku ukazał się krótki komunikat PAT. Sobotni „IKC” dodaje do tej wiadomości kilka szczegółów w depeście z Warszawy, którą dosłownie przytaczamy:

„Ogłoszone tu odwołanie tradycyjnego składania życzeń na Zamku z powodu niedyspozycji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wywołało wielkie zaniepokojenie w stolicy.

„Zwróciliśmy się przeto do najbliższego otoczenia Pana Prezydenta, celem zasięgnięcia bezpośrednich i szczegółowych informacji o zdrowiu Głowy Państwa.

„Między innymi odpowiedzi brzmiały najzupełniej uspokajająco. Pan Prezydent przebywa w Spale i uległ lekkemu zaziębieniu. Lekarz domowy uznał, że przejazd samochodem do Warszawy, a następnie przebywanie paragonów w nierównej temperaturze sal audiencyjnych Zamku, wreszcie zetknięcie się z tysiącem osób przy rozpowszechnionej obecnie grypie, może narazić osłabiony nieco organizm Pana Prezydenta na niebezpieczne zarażenie się. Dlatego też zalecił wstrzymanie się od uroczystości noworocznych. Pan Prezydent spędzi Sylwestra i dwa święta w Spale w otoczeniu najbliższej rodziny.”

Kronika śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Niesolidna „Solidność”

Podstępne bankructwo żyda

KATOWICE, 2. I. Kupiec Stahl z Katowic (Mysłowska 41) oraz inni je-

szcze wierzyciele zgłosili policji, że kupiec, 41-letni Fiszle Lewkowicz ze Złoczewa, przebywający ostatnio w Katowicach za paszportem Nansenowskim, który prowadził tu skład konfekcyjny przy ul. Kościuszki 12 pod firmą „Solidność”, zlikwidował ostatnio po cichu swoje przedsiębiorstwo i cały towar znajdujący się na składzie zabrali i wywieźli przypuszczalnie do Gdańska, gdzie także sam wraz z żoną uciekli, poszkodowując przez to 20 wierzycieli na bardzo wielkie sumy. Stahl m. in. jest poszkodowany na 30.000 zł.

W związku z tym przytrzymała policja szwagra Lewkowicza, również żydka złoczowskiego, Chaima Krzepickiego, który pomagał mu w prowadzeniu przedsiębiorstwa, zamałował i zwoził towary, regulował należności i był we wszystkie arkana przedsiębiorstwa wtajemniczony.

Krzepickiego przekazano do dyspozycji władz sądowych, na których polecenie został osadzony w więzieniu. Za Lewkowiczem rozesłano radiogramy.

Z młotkiem na komornika

Skazanie krewkiego introligatora

KATOWICE, 2. I. Franciszek Bohma, introligator z Katowic odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Katowicach za udaremnienie egzekucji. Kiedy przybył do niego sekwestrator Urzędu Skarbowego Augustyn Pakula, Bohm zwinął się najpierw urzędnika, grożąc śmiercią a następnie porwał młotek i zabił mu kilka ciętów w głowę. Nadszedł robotnicy,

którzy mieli rzeczy przewieźć do magazynu, i Bohma ubezwładnili.

Sąd skazał go za to na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Uczeń

włamywaczem

KATOWICE, 2. I. Uczeń gimnazjalny 16-letni Alojzy Mokry z Jedliczki (pow. rybnicki) włamał się onegdaj o północy do mieszkania Józefa Firutówny w Jadowiku, gdzie przeszukał wszystkie schowki w poszukiwaniu pieniędzy. Nie znalazłszy gotówki zabrał jej dokumenty uprawniające do odbioru renty i złotej. Policja sporządziła doniesienie na niego do sądu.

Uciążliwa cudzoziemka

Przez punkt graniczny Bytom — Dworzec została wydaloną przymusowo z granic Polski jako uciążliwa obca poddana obywatelka niemiecka Charlotte Lange, zamieszkała ostatnio w Bilezy Złotej (pow. borszczowski — Młp. wschodnia).

Podróżuj

samolotem

Kronika prowincjonalna

LWÓW

D. O. K. OTRZYMA NOWY GMACH

Z wiosną władze wojskowe zamierzają zburzyć dotychczasowy budynek D. O. K. na pl. Bernardyńskim, który jest za ciasny i grozi zawaleniem — natomiast zbudować w tym miejscu olbrzymi gmach. Zburzenie zostanie najpierw odcynowane, a po ukończeniu części budynek, jako w tym miejscu powstanie, opróżniony i zburzony będzie front gmachu. Nowy gmach będzie ciągnął się od pl. Bernardyńskiego do pl. Bandurskiego.

OFIARA CIĘŻKIEGO POBICIA

Do szpitala powozowego przywieziono Stefana Kusztę, zamieszkałego w Sianiu, pow. Radziechów, który doznał złamania czaszki wskutek pobicia go po głowie tępym narzędziem przez M. Knechtla, zam. w Tetewczycach, pow. Radziechów.

ARESZTOWANIE

SŁUŻĄCEJ ZŁODZIEJKI

W związku z kradzieżą biżuterii wartości około 270 zł. dokonaną w lipcu ub. r. na szkodę Marii Hausvater (Obwodowa 11-a) w toku dochodu ustalono, że kradzieżę tej dokonala Anna Pastuch, b. służąca, od której odebrano rzeczy pochodzące z tej kradzieży. Pastuchównę aresztowano i oddawiono do dyspozycji sądu grodzkiego we Lwowie.

TARNÓW

ROZUMNE WZARZĄDZENIE

Towarzystwo Rolnicze Okręgowe Towarzystwa Rolniczego chcąc przyjąć z pomocą rolnikom, którzy na miejscowych targowiskach przy sprzedaży bydła są mocno wyzyskiwani zwłaszcza przez żydowskich kupców, organizuje wspólne wagonowe wysiłki bydła na targowice w Krakowie, gdzie specjalna delegatura rolnicza oraz komisjoner z Krakowskiej Izby Rolniczej czuwają nad należytym poziomem cen. Z powodu wiatru tarnowskiego wysłano już kilka wagonów ze stacji w Tarnowie, Tuchowie i Gromniku.

POMORZE

ZARAZA WŚRÓD BYDŁA

Władze administracyjne powiatów pogranicznych oraz miast całego Pomorza wydały surowe zarządzenia ochronne przeciwko zarazie przyczyniły w zwierząt radościowych. Zarządzenia te dają wynik oczekiwany bowiem dotychczas konkretnych wypadków zachorowania u zwierząt na pryszczycę na Pomorzu nie stwierdzono, natomiast stwierdzono kilka wypadków wskleklizny, przywleczonej z Niemiec gdzie grasuje ta zaraza obok przyszczy. Między innymi w powiecie chojnickim przez psa — przybieg z Niemiec pokaszany został 17-letni syn rolnika Antoni Kobie-

rowski oraz koń. Nieszczęśliwego chłopca przewieziono w stanie ciężkim do szpitala a konia odesłano do właściciela.

ANOMALIE

W FABRYKACJI ZAMKÓW

W Bydgoszczy znajduje się wielka fabryka zamków, która dominuje na rynku polskim. Za niedługo rok fabryka ta wykazała zwiększoną produkcję o 25 proc. zwiększając mniej więcej w tym samym stopniu liczbę zatrudnionych pracowników. Dalszy rozwój tej fabryki jest częściowo hamowany przez konkurencję przemysłową anonimowego, poważną konkurencję wyrobów zagranicznych oraz przez taką anomalię jak konieczność sprowadzania surowych kłuczy z Niemiec lub Austrii, ponieważ pro-

dukcyj nie chce się podjąć żadna z krajowych odlewni mimo zapewnienia poważnego odbioru w okresie rocznym. (a).

ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI

W DYMIE

W Czarnym Błocie w pow. toruńskim, wydarzył się tragiczny wypadek, który poślubił za sobą śmierć dwojga dzieci. Robotnica Genowefa Barmanowa pozostawiała bez opieki w kuchni swoje dzieci: 4-letniego Henryka i 2 1/2-letniego Mariana. W kuchni znajdował się żelazny piec, a obok pieca leżał siennik ze słomą. Od rozpalonego pieca zapalił się siennik. Wskutek powstałego dymu obaj chłopcy ulegli uduszeniu. Złotki dzieci zostały zabezpieczone do dyspozycji władz sądowych.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: Godz. 20: „Podarek sylwestrowy”.

TEATR WIELKI: Godz. 20: „Dom trzech dziewcząt”.

TEATR NOWY: „Królowa Tatr”.

KINA

ADRIA: „Barbara Radziwiłłówna”.

APOLLO: „Gdy kwitła bzy”.

CORSO: „Władca podwodnego świata”.

GLORIA: „Dorożkarz nr. 13”.

GWIAZDA: „Ku wolności”.

METROPOLIS: „Gdy kwitła bzy”.

OSWIATOWE: T. C. L. „San Francisco”.

RENAISSANCE: „Pat i Patiehon w raju”.

SŁONCE: „Kiedy jesteś zakochana”.

SPINKE: „Jedna na milion”.

SWIT: „Magiczny klucz”.

TECZA - Łazarz: „Halka”.

TECZA - Wilda: „Czar Cyganerii”.

WILSONA: „Sonata księżycowa”.

ZYCZENIA KRÓLA KAROLA DLA POZNAŃSKIEGO PULKU

Poznański pułk niechoty, którego honorowym szefem jest król Karol rumuński, otrzymał w dniu 1-go stycznia od monarchy rumuńskiej życzenia uroczyste następującej treści:

„Meilleurs souhaits pour une bonne année.

Karol Rex”.

opatrzone we własnoręczny podpis króla Karola.

BOGATY PROGRAM CZWARTKOWY W PAŁACU DZIAŁYŃSKICH

W okresie świątecznym zarząd „Czwartków Literacko - Artystycznych” nie wrzucił wieczorów dyskusyjnych, przygotował się natomiast do rozpoczęcia nowego, obfitującego w głośnie nazwiska sezonu Czwartkowego. Po „Wieczorze Satyr i Parodii” wyznaczonym na czwartek 6 stycznia 1938 r. głos zabierają będą w Sali Kolumnowej:

Stanisław Wasylewski, laureat Nagrody Literackiej m. Poznania, Michał Rusinek, młody powieściopisarz, świetny krytyk Jan Emil Skiński, a dalej malarz Henryk Uziębło, znany angielski Witold Chwałewski, wreszcie grupa młodych prozatorów warszawskich z Andrzejewskim i Otwinowskim na czele. Jak widzimy, wymienione pozycje prelekcyjne gwarantują nadal wysoki poziom „Czwartków Artystycznych” i świadczą, że Związek Poznańskich Literatów w dalszym ciągu rozwija żywotną działalność na stworzonej przed 4 lata „palakowej” placówce kulturalnej.

AKADEMIA KU CZCI POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

W salce parafialnej na Winiarach odbyła się podniosła akademja. Skromne to przedmioty Poznańskie obwładające swój dla niedoścignionej Polski spełniło szczerze, składając na ołtarz ojczyzny ofiarę ponad 90 poległych, którym na wiekopomną cześć oddano „Pomnik Poległych”.